

Komentarz

Piotr Knapik

Kliniczny Oddział Kardioanestezji i Intensywnej Terapii SUM, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrze

Bergner i Goldberger przedstawiają w swoim artykule obecny stan wiedzy na temat zależności między dwoma pozornie niezależnymi od siebie zjawiskami — cukrzycą i nagłym zgonem sercowym. Problem jest istotny, ponieważ cukrzyca jest chorobą cywilizacyjną, natomiast nagły zgon sercowy praktycznie wyklucza możliwość skutecznej interwencji leczniczej. Czy można powiązać ze sobą te zjawiska? Na pierwszy rzut oka nie jest to oczywiste, jednak autorzy przedstawiają wszelkie dostępne dane z piśmiennictwa, które umożliwiają rzetelne i obiektywne udzielenie odpowiedzi na to pytanie — i jest to odpowiedź twierdząca.

Po raz kolejny okazuje się, że cukrzyca wiąże się z istotnym i wieloczynnikowym zagrożeniem dla zdrowia oraz pogarsza w istotny sposób rokowanie pacjenta. Od dawna wiadomo, że chorzy na cukrzycę wcześniej zapadają na chorobę wieńcową, która może u nich przebiegać wyjątkowo podstępnie, często bezobjawowo. Wiadomo, że przyspieszony rozwój miażdżycy sprzyja szybszemu rozwojowi zmian miażdżycowych w naczyniach obwodowych oraz mózgowych. Nefropatia, neuropatia i retinopatia cukrzycowa, a także zmiany skórne, gorsze gojenie się ran i upośledzona odporność — lista problemów zdrowotnych, z którymi na co dzień musi się zmagać chory na cukrzycę, jest bardzo długa. Okazuje się jednak, że to jeszcze nie wszystko.

Na wstępie autorzy przedstawiają doniesienia, w których w bezpośredni sposób analizowano związek cukrzycy i nagłego zgonu sercowego. Doniesień tych jest kilka i na pozór ich wyniki są niejednoznaczne — dopiero precyzyjne i analityczne podejście autorów do problemu prowadzi nas do zrozumienia faktu, że zauważalne różnice wynikają po prostu z odmiennej metodologii zastosowanej przez poszczególnych badaczy. Okazuje się, że dla uzyskania zupełnie różnych wyników wystarczy zastosować różne

definicje nagłego zgonu sercowego bądź odmienne kryteria wykluczające w grupach badanej i kontrolnej. To bardzo pouczający fragment, wskazujący, z jaką ostrożnością należy obecnie interpretować piśmiennictwo medyczne.

Analiza doniesień rozpatrujących bezpośrednio związek między cukrzycą a nagłym zgonem sercowym nie satysfakcjonuje badaczy. Zmieniają więc strategię — postanawiają przeanalizować poszczególne objawy występujące w cukrzycy i zastanowić się, czy mogą one mieć związek z wystąpieniem nagłego zgonu. Analizują kolejno objawy, takie jak: „ciche” niedokrwienie mięśnia sercowego, dysfunkcja autonomicznego układu nerwowego, zaburzenia repolaryzacji, incydenty jatrogennej hipoglikemii, stan uogólnionej nadkrzepliwości związany z nadmierną ekspresją glikoproteiny IB i IIB/IIIA, kardiomiopatia cukrzycowa oraz zaburzenia fizjologicznej reakcji na hipoksję i hiperkapnię. Warto włączyć się w tę szczegółową część artykułu, aby zrozumieć, jakie są patofizjologiczne mechanizmy tych zależności. Okazuje się, że właściwie każdy z wymienionych objawów cukrzycy wyzwała procesy, które mogą doprowadzić do wystąpienia nagłego zgonu.

Z artykułu dowiadujemy się o kolejnych zagrożeniach, które wiążą się z zachorowaniem na cukrzycę. Warto zapoznać się z tymi faktami, ponieważ temat ten będzie niewątpliwie przedmiotem dużego zainteresowania badaczy w nadchodzących latach. To zrozumiałe, ponieważ proste stwierdzenie faktu, że cukrzyca ma związek z większym ryzykiem nagłego zgonu sercowego, nie może być szczególnie satysfakcjonujące. Cóż bowiem wynika z tego dla lekarza praktyka? Cukrzyca jest chorobą, której obraz kliniczny jest bardzo zróżnicowany. Trzeba będzie więc wyjaśnić, w jakim stopniu zaawansowanie choroby i obecność poszczególnych objawów cukrzycy wpływają na ryzyko wystąpienia nagłego zgonu. Miejmy nadzieję, że dowiemy się tego już wkrótce.